

26.08.2021 r.

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Katowicach
wsse.katowice@pis.gov.pl
Katowice, ul. Raciborska 39
40-074 Katowice

Petycja ws. zagrożenia zdrowia i życia obywateli, a szczególnie dzieci oraz ludzi osłabionych, spowodowanego ekspozycją na sztuczne promieniowanie mikrofalowe

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483) oraz art. 2 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 3 ustawy z 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. 2014 poz. 1195) składam w interesie publicznym do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach niniejszą petycję.

Telefony komórkowe, stacje bazowe i punkty dostępu Wi-Fi wytwarzają sztuczne promieniowanie mikrofalowe, które ma bardzo szkodliwy wpływ na zdrowie ludzi, a szczególnie dzieci, osób chorych i starszych (osłabionych). Stwierdzenie to opiera się na szeregu rzetelnych badań naukowych, których część przedstawiam w tej petycji. Wobec powyższego stwierdzenia w domach dziecka, żłobkach, przedszkolach, szkołach podstawowych, szkołach średnich, szpitalach, hospicjach i domach pomocy społecznej absolutnie nie powinno być sieci Wi-Fi, a w okolicy wyżej wymienionych placówek lub na nich samych kategorycznie nie powinny znajdować się stacje bazowe telefonii komórkowej. Tak się jednak nie dzieje, a jest zupełnie odwrotnie – w większości wyżej wspomnianych placówek istnieją sieci Wi-Fi i często w ich okolicy lub na nich samych są stacje bazowe. Mimo tego, że szkodliwość ekspozycji na mikrofałe została bezsprzecznie, odpowiednio wyraźnie wykazana, to rozwiązania oparte o łączność bezprzewodową (za pośrednictwem mikrofal) ciągle są rozwijane, co horrendalnie szkodzi organizmom żywym. Koniecznym staje się wobec tego podjęcie działań mających na celu ochronę ludności przed mikrofalami, co od lat czyni np. Miasto Kraków kilkakrotnie organizując konferencje nt. negatywnego wpływu na zdrowie mikrofal z udziałem międzynarodowych naukowców i lekarzy; wypożyczając mieszkańcom mierniki pola elektromagnetycznego; wydając ulotki oraz broszury o negatywnym wpływie na zdrowie mikrofal; zakazując na terenie Miasta Krakowa budowania stacji bazowych telefonii komórkowej w niektórych dzielnicach na np. terenach przeznaczonych pod zabudowę jednorodziną, wielorodziną, zielenią urządzoną, oświatę, kulturę, sport, a także zdrowie; tworząc ogólnodostępną mapę ze wszystkimi stacjami bazowymi na terenie Miasta Krakowa jak też istotnymi na ich temat informacjami technicznymi; zakupując profesjonalny selektywny miernik mikrofal dla WIOŚ w Krakowie. Na terenie Indii prawo zaś zakazuje stawiania stacji bazowych w pobliżu szkół i szpitali z uwagi na wrażliwość ludzi przebywających w tych miejscach na sztuczne promieniowanie mikrofalowe. W niektórych krajach na świecie na terenie placówek oświaty funkcjonowanie Wi-Fi jest zakazane – np. w przedszkolach i szkołach podstawowych we Francji oraz w Izraelu, a także w przedszkolach na Cyprze funkcjonowanie Wi-Fi jest zabronione z uwagi na potencjalne zagrożenia zdrowotne dla uczniów, które mogą zostać wywołane na skutek ekspozycji na szkolne Wi-Fi. W Rosji zaś wdrożono ograniczenie ustanawiające, że osoby pracujące w szkole z wykorzystaniem łączności Wi-Fi muszą zachować odległość przynajmniej 5 metrów od routera Wi-Fi (tyczy się to zarówno uczniów, jak i nauczycieli). W dodatku rosyjskie Ministerstwo Zdrowia zaleca, aby wszystkie placówki oświaty w ogóle nie wykorzystywały Wi-Fi oraz aby w placówkach nie posługiwano się telefonami komórkowymi do celów edukacyjnych. Na dodatek rząd bawarski (Niemcy) rekomenduje szkołom pełną rezygnację z Wi-Fi na rzecz połączeń internetowych drogą

kablową. Ponadto nawet Rada Europy w punkcie 8.1.1. rezolucji nr 1815 (2011) wzywa, aby: „podjąć wszelkie uzasadnione środki w celu zmniejszenia narażenia na pola elektromagnetyczne, zwłaszcza na częstotliwości radiowe z telefonów komórkowych, a w szczególności narażenia dzieci i młodzieży, które wydają się być najbardziej narażone na ryzyko wystąpienia nowotworów głowy”. Ta sama rezolucja w punkcie 8.1.3. zaleca, by: „rozpocząć kampanie informacyjne i uświadamiające na temat zagrożeń związanych z potencjalnie szkodliwymi długoterminowymi skutkami biologicznymi dla środowiska i zdrowia ludzkiego, skierowane w szczególności do dzieci, nastolatków i młodych ludzi w wieku rozrodczym”. Punkt 8.3.2. rezolucji rekomenduje, aby: „w odniesieniu do dzieci w ogóle, a w szczególności w szkołach i klasach szkolnych, preferować przewodowe łącza internetowe i ściśle regulować korzystanie z telefonów komórkowych przez uczniów na terenie szkoły”.

Wnoszę o:

1. rozpoczęcie przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Katowicach kampanii informacyjnych i uświadamiających szczególnie skierowanych do dzieci, nastolatków, młodych ludzi w wieku rozrodczym oraz kobiet w ciąży na temat potencjalnych zagrożeń związanych z ekspozycją na mikrofałę i sposobach na jej ograniczenie (wiele wiedzy w tym zakresie w j. polskim jak też w przystępnej formie można znaleźć na np.: <https://raforest.com>, <https://www.youtube.com/channel/UCBFPytVnG2-dZdd6DMEhNwQ/videos>, <https://prawodozycia.pl>, <https://www.youtube.com/channel/UCTxcA2Dlj7KBhAlmqhoPDxQ/videos>, <http://iddd.de>). Kampanie miałyby polegać na np.: wydawaniu stosownych ulotek informujących o zagrożeniach związanych z mikrofalami i sposobach na ich ograniczenie (zob. np. ulotkę WSSE w Lublinie nt. niebezpieczeństw wynikających z ekspozycji na mikrofałę od telefonów komórkowych – <https://raforest.com/2019/02/03/wojewodzka-stacja-sanitarno-epidemiologiczna-informuje-o-szkodliwosci-promieniowania-telefonow-komorkowych-oraz-sposobach-zmniejszenia-ekspozycji-na-fale>, moją ulotkę nt. szkodliwości mikrofał – <https://drive.google.com/file/d/11EQ4lE8sDwDi0a8BkeC0KxaolP-oei6/view>, ulotkę Miasta Krakowa nt. szkodliwości mikrofał – <https://www.krakow.pl/zalacznik/320701>); wydawaniu stosownych apeli, ostrzeżeń, komunikatów o zagrożeniach związanych z mikrofalami i sposobach na ich ograniczenie na stronach internetowych Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach; wynajmowaniu stosownych billboardów z przekazem o szkodliwości mikrofał i sposobach na ich ograniczenie (zob. np. billboardy Województwa Małopolskiego z hasłem „Mój cel to punkt. Punkt szczepień”); wydawaniu stosownych postów na stronie Facebook Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach o zagrożeniach związanych z mikrofalami i sposobach na ich ograniczenie; wydawaniu stosownych wpisów na stronie Twitter Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach o zagrożeniach związanych z mikrofalami i sposobach na ich ograniczenie. W ramach kampanii podawane by były nie tylko informacje o zagrożeniach związanych z ekspozycją na mikrofałę, lecz byłyby też komunikowane sposoby na ograniczenie własnego narażenia na mikrofałę, jak np.: preferowanie połączeń kablowych zamiast bezprzewodowych; wyłączanie Wi-Fi na czas, kiedy nie jest używane lub zupełne zrezygnowanie z niego na rzecz łączy przewodowych; włączanie na czas snu trybu samolotowego w telefonie; nieużywanie urządzeń peryferyjnych opartych o Bluetooth, tylko urządzeń wykorzystujących łączność kablową; wyłączanie w telefonie opcji komunikacji bezprzewodowych w momentach, gdy się z nich nie korzysta i ograniczenie używania ich jak tylko jest to racjonalnie możliwe; korzystanie z słuchawek lub trybu głośnomówiącego podczas rozmowy telefonicznej, aby zwiększyć odległość od telefonu; zamiast oglądania online przez Wi-Fi lub mobilny Internet filmów na telefonie, to pobieranie ich na komputer oraz przegrywanie przez np. kabel USB lub kartę microSD na telefon i odtwarzanie na telefonie offline albo odtwarzanie filmów online przez internetowe połączenie kablowe (Ethernet) na telefonie (<https://raforest.com/2019/07/20/jak-podlaczyc-telefon-do-internetu-kablem-ethernet-aby-obnizyc-pola-elektromagnetyczne-do-zera>); preferowanie

ewentualnego użytkownika standardu 3G zamiast 2G, 4G i 5G z racji mniejszej ilości emitowanego promieniowania przez telefon podczas korzystania z łączności 3G; unikanie rozmów telefonicznych i Internetu mobilnego w telefonie na terenie obszarów o słabym zasięgu telekomunikacyjnym; nieużywanie niań elektronicznych i bezprzewodowych telefonów stacjonarnych DECT. W ramach kampanii przekonywano by np. do zmniejszania ilości czasu spędzanego przed telefonem lub komputerem na rzecz np. aktywności fizycznej, relacji z innymi ludźmi, czytania książek. Kampanie miałyby uświadomić obywateli o szkodliwości ekspozycji na mikrofałe z np. telefonów komórkowych, punktów dostępu Wi-Fi i stacji bazowych oraz miałyby nauczyć obywateli praktycznych sposobów (np. tych, które wymieniłem wyżej), jak można zredukować poziom mikrofał w swoim otoczeniu. Jest to niezwykle ważna oraz konieczna inicjatywa z racji na ogromne zagrożenie zdrowia i życia obywateli – a szczególnie dzieci, starszych i chorych – spowodowane srogą ekspozycją na mikrofałe, którą można łatwo samemu znacząco ograniczyć.

RFR – promieniowanie częstotliwości radiowych

ELF EMF – pola elektromagnetyczne skrajnie niskich częstotliwości

RF EMF – pola elektromagnetyczne częstotliwości radiowych

W publikacji naukowej pt.: „Limiting liability with positioning to minimize negative health effects of cellular phone towers”

(https://www.researchgate.net/publication/337624982_Limiting_liability_with_positioning_to_minimize_negative_health_effects_of_cellular_phone_towers) autor prof. Joshua Pearce napisał:

„Istnieje duża i wciąż rosnąca liczba dowodów na to, że narażenie ludzi na działanie RFR ze stacji bazowych telefonii komórkowej powoduje negatywne skutki dla zdrowia, w tym zarówno i) dolegliwości neuropsychiatryczne, takie jak bóle głowy, trudności z koncentracją, zmiany pamięci, zawroty głowy, drżenie, objawy depresyjne, zmęczenie i zaburzenia snu; oraz ii) zwiększona zachorowalność na nowotwory przy życiu w pobliżu stacji nadawczej telefonii komórkowej”. Naukowiec zawarł też, że: „[...] 80% zgłosiło zwiększoną częstość występowania niepożądanych objawów neurobehawioralnych lub nowotworów w populacjach żyjących w odległości < 500m od stacji bazowych. [...] myszy narażone na działanie RFR o niskiej intensywności stały się mniej rozrodcze, a po pięciu pokoleniach narażenia myszy nie były w stanie wyprodukować potomstwa, co wskazuje na międzypokoleniowy transfer skutków [...]”. Uczony zważa także, iż: „Istnieje kilka badań pokazujących, że efekt nasila się wraz ze zmniejszeniem odległości do stacji bazowej. Pierwsze z nich wykazało, że objawy i dolegliwości nasilały się im bliżej stacji mieszkali ludzie, a podobne wyniki uzyskano w późniejszych badaniach”. W publikacji stwierdzono ponadto, że: „W artykule przeglądowym dotyczącym skutków zdrowotnych w pobliżu stacji bazowych stwierdzono, że stacje bazowe powinny być rozmieszczane w sposób jak najbardziej efektywny, aby zminimalizować narażenie ludności na działanie RFR, i nie powinny znajdować się w odległości mniejszej niż 500 m od ludności oraz na wysokości 50 m. To potencjalnie stanowi poważne wyzwanie dla inżynierów RF firmy telefonii komórkowej. Możliwe jest jednak uzyskanie niezbędnego pokrycia przy jednoczesnym zminimalizowaniu narażenia ludzi przy najwyższych intensywnościach. Istnieje kilka pierwszych kroków, które firma telefonii komórkowej może podjąć w celu zminimalizowania narażenia ludzi, szczególnie tych najbardziej narażonych”. Zdaniem naukowca w promieniu 500 metrów przynajmniej od szkół oraz szpitali budowanie, instalowanie stacji bazowych powinno być zakazane.

Z kolei prof. dr hab. med. Alicja Bortkiewicz w wywiadzie z prezesem fundacji Instytut Spraw Obywatelskich Rafałem Górskim (<https://instytutprawobywatelskich.pl/elektrosmog-nie-jest-obojetny-dla-zdrowia>) mówi: „Wnioski podstawowe były takie, że w odległości około 100 m od stacji bazowej do mniej więcej 200 m znacznie więcej było dolegliwości takich jak: zaburzenia snu, poczucie zmęczenia, zaburzenia pamięci świeżej, bóle głowy (bardzo często) i one występowały istotnie częściej w porównaniu z osobami, które mieszkaly poza zasięgiem tej stacji. [...] Państwo powinno przede wszystkim zaakceptować naukowe dowody na to, że nie jest to obojętne”. Profesor Bortkiewicz poinformowała także, iż: „Uważam, że w szkołach telefony komórkowe absolutnie nie są nikomu do niczego potrzebne. Rodzice tłumaczą, że mają kontakt z dziećmi, no ale przecież

w czasie lekcji nie muszą mieć tego kontaktu. Proszę bardzo, niech dziecko ma komórkę, ale zostawia ją w szatni, będzie nie tylko poza polem elektromagnetycznym. Telefon ma także wpływ na psychikę dziecka, to jest uzależnienie, to jest uwiązanie, to jest pasja oglądania nieustannego co się dzieje, śledzenia wydarzeń. My tego jeszcze nie postrzegamy jako nałóg, ale to niedługo będzie mogło być tak traktowane. Jest bardzo wiele uzależnień, psychologowie już podkreślają, że jest to naprawdę niebezpieczne”. Na pytanie „Rozumiem, że jest też Pani przeciwna lokalizacji masztów telefonii komórkowej w okolicach i na budynkach użyteczności publicznej?” z kolei odpowiedziała: „Zdecydowanie, w okolicach szpitali, przedszkoli, szkół, kościołów – absolutnie uważam, że nie. Zwłaszcza tych stacji o dużych mocach”.

Badanie z miejscowości Naila w Górnej Frankonii (Niemcy) pokazuje, po pomiarach w okresie 10 lat (1994 r.-2004 r.), że u 41 osób zdiagnozowano raka w promieniu 400 metrów od stacji bazowej. 12 osób zachorowało w promieniu 400-800 metrów. Częstość występowania raka w promieniu 400 metrów anteny była zatem o ok. 300% wyższa (<https://www.kla.tv/12686>).

Dr med. Gerd Oberfeld z Salzburga opublikował badanie, z którego wynika, że w latach 1984-1997 wśród mieszkańców w promieniu 200 metrów od masztu radiowego C występowały następujące nieprawidłowości: wzrost o 2400% raka piersi u kobiet, wzrost o ponad 10 000% zachorowań na guzy mózgu, łącznie wzrost o 800% innych rodzajów raka (<https://www.kla.tv/12686>).

Dane statystyczne z ROSSTAT i UNICEF pokazują, że następujące choroby dziecięce spowodowane używaniem telefonów komórkowych znacznie wzrosły wśród osób w wieku 15-19 lat w latach 2000-2009 (<https://www.kla.tv/12686>):

- zaburzenia neurologiczne: wzrost o 58%,
- choroby krwi i zaburzenia układu odpornościowego: wzrost o 82%,
- choroby epileptyczne: wzrost o 36%,
- zaburzenia ośrodkowego układu nerwowego: wzrost o 85%.

Duńskie badanie z udziałem 13 000 dzieci z 2008 roku pokazuje, że jeśli kobieta w ciąży regularnie korzysta z telefonu komórkowego, to ryzyko rozwoju ADHD u dziecka wzrasta o 50%. U dzieci, które używają telefonu komórkowego przed ukończeniem siódmego roku życia, ryzyko to wzrasta do 80% (<https://www.kla.tv/12686>).

Niemieckie Ministerstwo Ochrony Środowiska apeluje, aby dzieci do 5. roku życia w ogóle nie używały telefonów komórkowych (i innych urządzeń elektronicznych). W dodatku niemiecki Urząd do Spraw Ochrony przed Napromieniowaniem zaleca, aby ograniczyć do totalnego minimum ekspozycję na promieniowanie (jest ono generowane przez np. urządzenia wykorzystujące łączności bezprzewodowe, a także przez stacje bazowe lub punkty dostępu Wi-Fi i telefony DECT) także starszych dzieci (<http://iddd.de/umtsno/bocian4.htm#fakt>).

W pkt. 10 rozporządzenia francuskiego Ministerstwa Ochrony Środowiska nr 2002-775 zabrania się m.in. używania komórek przez dzieci poniżej 6 lata oraz używania komórek w szkołach podstawowych (<http://www.iddd.de/umtsno/bocian.htm#fr955>).

Międzynarodowa Komisja do Spraw Bezpieczeństwa Elektromagnetycznego (ICEMS) zorganizowała w dniach 22-24 lutego 2006 roku konferencję międzynarodową zatytułowaną „Ostrożność w podejściu do pola elektromagnetycznego: Przesłanki, Prawodawstwo i Realizacja”. Gospodarzem spotkania było włoskie miasto Benevento. Konferencja dedykowana została W. Ross Adey, M.D. (1922 r.-2004 r.). Naukowcy zebrani na konferencji poparli i rozszerzyli uchwałę podjętą w Katanii w 2002 roku oraz postanowili w uchwale m.in. że: „Na podstawie naszej analizy naukowej możemy twierdzić, że zmiany biologiczne mogą nastąpić zarówno pod wpływem działania pól ELF EMF, jak i RF EMF. Dowody uzyskane w wyniku badań epidemiologicznych in vivo, jak i in vitro pokazują, że działanie ELF EMF może doprowadzić do wzrostu zachorowań na nowotwór u dzieci, jak i wywołać inne problemy zdrowotne zarówno u dzieci, jak i u osób dorosłych. Ponadto istnieje coraz więcej dowodów epidemiologicznych na to, że długotrwałe korzystanie z telefonów komórkowych prowadzi do wzrostu zachorowań na nowotwór mózgu. To pierwszy raz, gdy ta częstotliwość promieniowania pola elektromagnetycznego (RF EMF) stała się przedmiotem dokładnych badań. Badania epidemiologiczne i laboratoryjne wskazujące na zwiększone ryzyko zachorowania na raka i inne choroby w wyniku narażenia w miejscu pracy na działanie pola elektromagnetycznego nie mogą być ignorowane. Badania laboratoryjne nad chorobą

nowotworową wykazały, że nadwrażliwość na pole elektromagnetyczne może być uwarunkowana genetycznie”. W uchwale ponadto rekomenduje się rządowi stosowanie zasady ostrożności wobec mikrofal w postaci takiej, że miałyby się m.in.: „Informować społeczeństwo o potencjalnym zagrożeniu niesionym przez telefony komórkowe i telefony bezprzewodowe oraz zachęcać konsumentów do ograniczenia użytkowania połączeń bezprzewodowych i używania linii stacjonarnej w przypadku dłuższych rozmów telefonicznych”, „Ograniczyć do minimum korzystanie z telefonów komórkowych i telefonów bezprzewodowych przez dzieci i nastolatki oraz zakazać firmom telekomunikacyjnym kierowania swoich produktów do młodych odbiorców”, „Wyznaczyć strefy wolne od sieci bezprzewodowych w miastach, budynkach użyteczności publicznej (szkołach, szpitalach, obszarach mieszkalnych) oraz w transporcie publicznym, aby umożliwić dostęp osobom nadwrażliwym na pola elektromagnetyczne”.

Lekarz Agnieszka Wierzbicka-Fijołek przestrzega (<https://www.facebook.com/watch/?v=174375177947135>) przed użytkowaniem przez dzieci telefonów komórkowych. Wymienia wiele złych konsekwencji związanych z korzystaniem z telefonów przez młodych ludzi. Lekarka zważa na kwestie uzależnienia się dzieci od telefonów i wyrobienia przez młode osoby złych nawyków w związku z użytkowaniem telefonów. Wierzbicka-Fijołek prócz tych zagrożeń zauważa też niebezpieczeństwa związane ze zdrowiem dzieci. Wskazuje, że użytkowanie przez nie telefonów może być przyczyną poważnych zaburzeń behawioralnych i psychicznych u dzieci, jak np. depresja, stany lękowe, lęk przed brakiem telefonu, trudności w fizycznej komunikacji z ludźmi, a także innych problemów, jak np. nadwaga oraz anomalie związane z kręgosłupem. Kobieta podkreśla, że dzieci do 2. roku życia generalnie w ogóle nie powinny korzystać z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych z ekranem, a dzieci do 5. roku życia maks. godzinę dziennie. Zalecenia podane przez Panią Wierzbicką-Fijołek podziela rzesza psychiatrów i psychologów oraz Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). Niektórzy uczeni jednak uważają, że kilkuletnie dzieci (nawet np. 10-letnie) absolutnie w ogóle nie powinny używać telefonów komórkowych, komputerów itp. urządzeń, a dzieci kilkunastoletnie powinny to robić naprawdę mało. Naukowcy zważają, że praca przez 8 godzin w dni robocze lub codziennie na komputerze znacznie zwiększa ryzyko udaru mózgu i problemów z kręgosłupem – szczególnie u dzieci. Lek. Wierzbicka-Fijołek głosi, że spędzanie przez dzieci (w tym młodzież) ponad 4 godziny dziennie przed telefonem lub np. komputerem jest już niebezpieczne i może mieć istotny negatywny wpływ na zdrowie młodej osoby. Zaleca rodzicom, aby ograniczyli dzieciom do totalnego minimum używanie telefonów, komputerów itp. urządzeń i zaoferowali im inne aktywności, jak np. spacer, wspólna zabawa. Podkreśla, aby rodzice fizycznie spędzali czas z dziećmi.

Ekspozycja na mikrofały pochodzące np. z punktów dostępu Wi-Fi, telefonów komórkowych i stacji bazowych telefonii komórkowej może wywołać problemy zdrowotne takie jak m.in.: nowotwór mózgu (<https://ntp.niehs.nih.gov/whatwestudy/topics/cellphones/index.html>); nowotwór mózgu, nerwiak nerwu słuchowego, złośliwe guzy mózgu

(<https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/19268551>, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/19513546>); zaburzenia snu, zmęczenie, nastrój depresyjny, bóle głowy, niepokój, oszołomienie, drażliwość, zaburzenia koncentracji, zapominanie, trudności w nauce, trudności w znajdowaniu słów, częste infekcje, zapalenie zatok, obrzęki węzłów chłonnych, bóle stawów i kończyn, bóle nerwów i tkanek miękkich, drętwienie lub mrowienie, alergie, szumy uszne, utrata słuchu, nagła utrata słuchu, zawroty głowy, zaburzenia równowagi, zaburzenia widzenia, zapalenie oczu, suchość oczu, tachykardia, nadciśnienie epizodyczne, zapaść, zaburzenia hormonalne, choroby tarczycy, nocne poty, częste parcie na mocz, wzrost masy ciała, nudności, utrata apetytu, krwawienia z nosa, dolegliwości skórne, guzy, cukrzyca

(https://www.powerwatch.org.uk/news/20050722_bamberg.asp); zmiany rytmu serca, palpacje, tachykardia, zaburzenia układu nerwowego (<http://electromagnetichealth.org/wp-content/uploads/2010/10/C5-havas-revised-final.pdf>); zaburzenia zachowania (<https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/18467962>); zaburzenia pamięci, nadruchość (<https://www.nature.com/articles/srep00312?message-global=remove&viewType=Print&viewClass=Print>); obniżona ruchliwość plemników, fragmentacja DNA (2014: Gorpinchenko I., Nikitin O., Banyra O., Shulyak A. – Instytut Urologii

Narodowej Akademii Nauk Medycznych Ukrainy); zmniejszona ruchliwość, ilość, żywotność plemników i zmiany w normalnej morfologii (<https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/17482179/>); dekoncentracja, obniżenie aktywności mózgu, rozkojarzenie, trudności z nauką, uszkodzenia DNA, uszkodzenia i zmniejszenie ruchliwości plemników, przyspieszenie nieregularnego bicia serca (<http://wifiinschools.org.uk/resources/wifi+brain+July+2011.pdf>); złośliwe nowotwory mózgu, nerwiak osłonkowy, glejak, nowotwory serca, nowotwory ślinianek (<https://ntp.niehs.nih.gov/results/areas/cellphones/index.html>, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0013935118300367?via%3Dihub>); stres oksydacyjny i w konsekwencji powstawanie wolnych rodników, niszczenie pojedynczych oraz podwójnych nici DNA ze względu na działanie wolnych rodników, nowotwory, zdegradowanie bariery krew-mózg, bezpłodność u kobiet oraz mężczyzn, depresja, szerokie efekty neuropsychiatryczne, zakłócenia w produkcji melatoniny i tym samym problemy ze snem oraz cyklem dobowym, formowanie się katarakty - arytmia mogąca spowodować nagłą śmierć, choroba Alzheimera (<https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC3780531>, <https://ecfsapi.fcc.gov/file/1123211249263/Martin%20Pall%20Presentation%202015.pdf>); obszerne uszkodzenia układu nerwowego, szeroka degradacja systemu hormonalnego, stres oksydacyjny, wolne rodniki, chroniczne choroby, uszkodzenia DNA - nawet podwójnej nici DNA, nowotwory, mutacje wśród następnych pokoleń, umieranie komórek, obniżenie płodności, zmniejszenie ilości hormonów, spadek libido, problemy naczyniowe, demencja, choroba Alzheimera, ADHD, autyzm, nadmierna produkcja jonów wapnia CA²⁺ (<https://wirelesseducationaction.org/dr-martin-pall>, <http://media.withtbank.com/3414d7d050.pdf>); zwiększenie odporności bakterii na antybiotyki (<https://nyadagbladet.se/debatt/bacteria-mobile-phones-wifi-deadly-combination>).

– „Są badania naukowe, które bezsprzecznie udowadniają, że pole elektromagnetyczne ma wpływ na powstawanie wielu chorób, w tym nowotworów. Są wśród nas osoby z nadwrażliwością na pole elektromagnetyczne. [...] Według danych statystycznych Światowej Organizacji Zdrowia, czyli WHO, kondycja zdrowotna człowieka coraz bardziej się pogarsza. WHO twierdzi, że elektrosmog się do tego przyczynia. A przyczynia się, zaburzając nam sen, obniżając efektywność działania. Powoduje on znużenie, zmęczenie, a nawet depresję, bóle głowy, migrenę, szumy uszne, syndrom wypalenia zawodowego, zawroty głowy, dolegliwości sercowe, zaburzenia ciśnienia krwi - i to zarówno w górę, jak i w dół, czyli ciśnienie za niskie i za wysokie - stany lękowe, mrowienie i drętwienie kończyn, problemy z nauką u dzieci, kłótność, ADHD i nadpobudliwość u dzieci. To tylko niewielki fragment tego, co stwierdziło WHO. [...] Przeczytam na zakończenie wypowiedzi zalecenia Cyprijskiego Narodowego Komitetu Ochrony Środowiska i Zdrowia Dzieci, wzorowane na zaleceniach francuskich, izraelskich i zaleceniach wielu, wielu innych państw. U nas takich zaleceń nie ma. Otóż brzmią one następująco: chronić dzieci i kobiety w ciąży przed potencjalnymi skutkami promieniowania emitowanego przez urządzenia bezprzewodowe, takie jak telefony komórkowe i elektroniczne niańki dla niemowląt, oraz podczas połączeń internetowych za pośrednictwem Wi-Fi lub danych mobilnych.” – mówi prof. dr hab. med. Alicja Chybicka – była prezes Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, kierownik Katedry i Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, senator RP.

– „Jest to dowód wskazujący łączność bezprzewodową jako czynnik karcynogeny, który zwiększył swoje znaczenie i nie może być więcej ignorowany.” – głosi w odniesieniu do badania Instytutu Ramazzini wykazującego kancerogenność ekspozycji na mikrofałę (<https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0013935118300367?via%3Dihub>) dr med. Anthony B. Miller – profesor zdrowia publicznego na Uniwersytecie Toronto Emeritus, członek związku lekarzy w Kanadzie oraz Wielkiej Brytanii, starszy doradca medyczny EHT oraz wieloletni doradca WHO.

– „To badanie podnosi obawy, że nawet zwykłe życie blisko masztów komórkowych może być zagrożeniem dla ludzkiego zdrowia. Rządy państw powinny przedsięwziąć środki, aby zredukować ekspozycje na fale z masztów komórkowych. Maszty nie powinny znajdować się blisko szkół, szpitali oraz domów mieszkańców. Publiczne agencje zdrowia muszą edukować opinię publiczną jak redukować ekspozycje ze wszystkich źródeł radiowej radiacji, niezależnie czy jest to maszt komórkowy, telefon czy Wi-Fi w szkołach.” – wypowiada się w odniesieniu do badania Instytutu

Ramazzini wykazującego kancerogenność ekspozycji na mikrofałe (<https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0013935118300367?via%3Dihub>) dr med. David. O. Carpenter – profesor nauk o zdrowiu środowiskowym na Uniwersytecie w Albany, współredaktor naczelny czasopisma naukowego *Reviews on Environmental Health*, współredaktor naczelny czasopisma *Environmental Pollution*.

– „Te ważne, nowe badania pokazują, że zwierzęta chorują na takie same typy rzadkich nowotworów, które obserwuje się w badaniach epidemiologicznych u ludzi. W świetle tych badań EHTrust razem z ekspertami zdrowia publicznego stanu Kalifornia, Connecticut oraz Maryland, jak również z Francji, Izraela, Belgii zwracają się do rządów oraz prywatnego sektora, aby wprowadzono stałą edukację bezpiecznego użytkowania telefonów komórkowych oraz osobistych urządzeń. Dodatkowo powinny być poczynione zmiany na poziomie sprzętowym oraz oprogramowania, aby zredukowano ekspozycję na pola radiowe/mikrofałe w środowisku wewnętrznym oraz zewnętrznym. Powinny powstać instytucje monitorujące, szkolące oraz badawcze, aby zidentyfikować rozwiązania, przyszłe problemy oraz sposoby prewencji powiązanych zagrożeń oraz ryzyk.” – informuje dr med. Devra Davis – epidemiolog, toksykolog, założyciel i prezes The Environmental Health Trust, profesor wizytujący na Uniwersytecie Medycznym Hebreu.

– „Pojawiły się wszystkie nowe dane z różnych badań, niektóre publikowane równolegle, być może nie myliłem się, kiedy kierowałem się zdrowym rozsądkiem i wezwałem do wprowadzenia środków bezpieczeństwa już na początku lat 80-tych; może to było moralnie i etycznie w 100% słuszne, aby włączyć alarm, aby ostrzec wszystkich, że jesteśmy atakowani przez niewidzialnego najeźdźcę, który wykorzystuje olbrzymi poziom ekspozycji do podbicia naszych komórek i tkanek oraz zmienia ich wrażliwość na leczenie farmaceutyczne? Z punktu widzenia zdrowia publicznego dowód w postaci tysięcy naukowych publikacji naukowych jest przytłaczający – teraz społeczeństwo musi działać! Zamiast tego są starania aby zniechęcać naukowców akademickich, posiadających dużą wiedzę i silną naukową ciekawość, z powodu „braku pieniędzy”, nie będzie to dobrze brzmiało w przyszłości. Ani trochę.” – powiadamia dr med. Olle Johansson – profesor nadzwyczajny w Instytucie Karolinska, kierownik Zakładu Dermatologii Doświadczalnej Katedry Neuronauki Instytutu Karolinska, posiadacz Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii oraz medycyny.

Uważam, że wobec powyższych materiałów moja petycja jest słuszna i zasadna.

Z powyższych racji wynika, że możliwym jest, iż życie i zdrowie obywateli, a szczególnie dzieci, chorych i osłabionych, są narażane na poważne zagrożenie, ponieważ ludzie praktycznie ciągle narażeni są na bardzo silne promieniowanie mikrofalowe od np. sieci Wi-Fi, telefonów komórkowych i stacji bazowych. Łamany jest art. 68 ust. 4 Konstytucji RP, który ustanawia, że władze publiczne muszą zapobiegać negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska. Obecnie władze Polski jednak tego nie czynią i nie chronią zdrowia ludności przed możliwymi negatywnymi efektami od ekspozycji na mikrofałe. Rząd kompletnie nie przestrzega rezolucji Rady Europy nr 1815 (2011). Minister Zdrowia wdrożył w 2019 r. ponadto nowe limity promieniowania, które zupełnie nie zapewniają bezpieczeństwa obywatelom. Kwestię tę szczegółowo opisałem, objaśniłem we wniosku skierowanym mailowo do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich dnia 7 czerwca 2021 roku – <https://drive.google.com/file/d/1RGTiBN1HyqwcnPbm2SQS48kJdH-gIIxO/view?usp=sharing>. Władza zezwalając na emisję mikrofal o natężeniach skrajnie niebezpiecznych (zob. mój wniosek do BRPO z dnia 7 czerwca 2021 roku) i nie wdrażając jakichkolwiek regulacji mających na celu chronić ludzi przed potencjalnymi negatywnymi nietermicznymi efektami mikrofal oraz nie realizując zasady ostrożności wobec mikrofal przyczyniła się do tego, że obywatele obecnie mogą być narażeni na ciężkie choroby, jak np. nowotwory złośliwe. Art. 74 ust. 1 Konstytucji RP ustanawia zaś, że władze publiczne muszą prowadzić politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne obecnym i następnym pokoleniom. Nie dzieje się to jednak. Minister Zdrowia w formie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 grudnia 2019 roku (Dz. U. 2019 poz. 2448) 100-krotnie (10 000%) co do gęstości mocy podniósł limity mikrofal o częstotliwościach w granicach 2-300 GHz. Władza ponadto nie realizuje rekomendacji zawartych w rezolucji Rady Europy nr 1815 (2011) i dopuściła do tego, że „kontrolni nie ma, promienie harcuja” (<https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/kontroli-nie-ma-promienie-harcuja.html>), a w domach dziecka,

złobkach, przedszkolach, szkołach podstawowych, szkołach średnich, szpitalach, hospicjach oraz domach pomocy społecznej mogą być i w zdecydowanej większości przypadków są dostępne sieci Wi-Fi, które mają horrendalnie negatywny wpływ zdrowotny na ludzi, a szczególnie na dzieci, chorych oraz starszych. Nie wdraża się jakichkolwiek realnych ograniczeń dla emisji mikrofal. Rząd wspiera rozwój technologii bezprzewodowych oraz nie prowadzi polityki zapewniającej obywatelom bezpieczeństwo w kwestii mikrofal, co łamie art. 74 ust. 1 Konstytucji RP. Nie przestrzega się także praw ustanowionych w art. 191 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w postaci, że rząd nie chroni zdrowia nawet najmłodszych obywateli i nie podejmuje jakichkolwiek czynności, aby zdrowie Polaków chronić przed negatywnymi efektami biologicznymi ekspozycji na mikrofałe. Władza nie przestrzega zasady ostrożności wobec mikrofal, której obowiązek stosowania wynika z art. 191 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Zdrowie ludności, a szczególnie dzieci, osób chorych i starszych, może być poważnie zagrożone przez bardzo wysoką ekspozycję na mikrofałe, co jest dopuszczalne na mocy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 grudnia 2019 roku (Dz. U. 2019 poz. 2448).

Wobec powyższych faktów wnoszę to, co na wstępie niniejszej petycji i mam nadzieję, że niniejsza petycja przyczyni się do zwiększenia świadomości obywateli ws. szkodliwości mikrofal i przyczyni się także do zmniejszenia narażenia ludności na mikrofałe. Proszę Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Katowicach o niezignorowanie niniejszej petycji, lecz wzięcie jej jako podstawę, sygnał do podjęcia kampanii informacyjnych oraz uświadamiających na temat potencjalnych zagrożeń związanych z ekspozycją na mikrofałe i sposobach na jej ograniczenie. Jest to temat niezwykle ważny, a moje zasadne żądania w sytuacji masowego zagrożenia zdrowia jak też życia Polaków i łamania ich konstytucyjnych praw (szczególnie tyczy się to dzieci, a także osób osłabionych) są konieczne oraz winny być już dawno zrealizowane, aby chronić obywateli przed niebezpieczeństwem, które niestety coraz bardziej się rozrasta, czemu trzeba powiedzieć kategoryczne „nie”. To, o co do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach wnioskuję to rzecz najpilniejsza, albowiem zdrowie większości obywateli jest zagrożone, czemu należy przeciwdziałać, żeby obecne pokolenie i następne pokolenia nie były „zepsute” lub aby to „zepsucie” ograniczyć (zob. np. 62% Szwajcarów w wieku 18-22 lat jest bezpłodnych – <https://raforest.com/2020/01/25/tylko-38-mlodych-szwajcarow-w-wieku-18-22-lat-jest-plodnych-wedlug-uniwersytetu-w-genewie>; film dokumentalny „Zepsute pokolenie” – <https://www.youtube.com/watch?v=5CH8-0g3Y44>). Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Katowicach powinna niniejszą petycję uwzględnić, albowiem jest ona niezwykle ważna, zasadna i pilna, bo występuje sytuacja masowego zagrożenia zdrowia oraz życia rzeszy obywateli (w tym tych szczególnie biologicznie wrażliwych – dzieci, osłabionych i starszych), czemu Stacja może i powinna próbować zapobiec podejmując stosowne działania, jak np. kampanie informujące ludzi o zagrożeniach wynikających z ekspozycji na mikrofałe i sposobach na jej zredukowanie we własnym środowisku.

Nie wyrażam zgody na udostępnianie moich danych osobowych – mojego imienia, nazwiska, maila, adresu oraz kodu pocztowego publicznie. W konsekwencji tego dane te muszą być zanonimizowane przed ewentualnym udostępnieniem do Internetu niniejszej petycji. W razie nieuwzględnienia żądań zawartych w tym piśmie wnoszę o niełakoniczne oraz merytoryczne uzasadnienie takiej decyzji i odniesienie się do argumentacji niniejszej petycji.